

Vitaliy Perkun

"Zapysky Naukovooho Towarystwa imeni Szewczenka", t. 252, Lwiv 2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 102/3, 500-507

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W omawianym fragmencie autor przeanalizował również zbiorowość miejskich recydywistów, rekrutujących się głównie ze złodziei i prostytutek (większość innych pod sądnych skazanych za poważne przestępstwa została stracona). Osądzono ich powtórnie 69, w tym 25 kobiet. Większość z nich schwymano w rok — dwa po wydaniu pierwszego wyroku, przy czym drugi — trzeci proces często kończył się karą śmierci.

W rozdziale o stosowanych karach Kamler omówił też m.in. chłostę, relegację (niezadko ze sobą łączone), ucięcie uszu lub napiętnowanie, pracę w kajdanach itp.

W obszernym zakończeniu (s. 431–440) autor raz jeszcze podzielił się z czytelnikami swoimi wątpliwościami związanymi z przyjętymi klasyfikacjami oraz z podanymi liczbami. Wyliczył również najważniejsze ustalenia dotyczące obu nurtów analizowanej przestępczości: profesjonalnej i okazjonalnej. Z jednej strony był to świat zawodowych złodziei, rozbójników i prostytutek, zorganizowanych w liczne bandy, działających przy pomocy sieci przedmiejskich melin, zamtułów i paserni, z drugiej — świat ludzi, którzy w żaden sposób lub luźno byli ze sobą powiązani i dość przypadkowo popełnili mniejszy lub poważniejszy występki. *Nota bene* zdaniem autora przejście z jednego z tych kręgów do drugiego było w epoce nowożytnej dość łatwe.

Aparat naukowy rozprawy jest imponujący. Składają się nań solidne zestawione przypisy tekstowe, bibliografia, obszerne streszczenie anglojęzyczne, ilustracje oraz budzące podziw tabele i wykresy.

Reasumując należy wyraźnie stwierdzić, że niezależnie od dostrzeżonych usterek, dotyczących zwłaszcza propozycji postawienia pewnych pytań badawczych, uzupełnienia bazy źródłowej i rozszerzenia niektórych zagadnień szczegółowych, niniejszą monografię należy uznać za wyjątkowo udaną. Na podstawie wybranych źródeł przedstawia ona tytułowe zagadnienie w sposób niezwykle fachowy i wyczerpujący, a równocześnie przystępny. Trudno też przypuszczać, by inny autor na podstawie tych samych materiałów mógł znacznie więcej powiedzieć o wczesnonowożytnej przestępczości w dużych miastach Korony w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII stulecia.

* * *

„Zapysky Naukoho Towarystwa imeni Szewczenka”, t. CCLII: „Praci Komisiji special’nyh (dopomiznyh) istorycznyh dyscyplin”, Lwiv 2006, s. 807.

Od 1991 r., gdy Ukraina odzyskała niepodległość i nastąpiły przemiany ustrojowe, związane m. in. z dezideologizacją dyscyplin humanistycznych, nauki pomocnicze historii (NPH) przeżywają swój renesans po dziesięcioleciach „niebytu”. Świadectwem tego jest założenie na poszczególnych uniwersytetach katedr tych nauk. Także w Instytucie Historii Narodowej Ukrainy Akademii Nauk Ukrainy w 1994 r. powstał wydział NPH, od kilku lat noszący nazwę Sektor Badań Heraldycznych i Genealogicznych, połączony w jeden wydział z Zakładem Informacyjnych Zasobów Elektronicznych.

Jednym z najbardziej owocnych centrów badawczych NPH jest Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki, założone w 1873 r. we Lwowie. Przez dziesięciolecia wykonywało *de facto* funkcje Ukraińskiej Akademii Nauk. W 1940 r. na mocy decyzji władz radzieckich Towarzystwo zostało zlikwidowane. Jego działalność została przeniesiona na emigrację (Sarsel we Francji, Toronto, Nowy Jork, Sydney).

Odrodzenie działalności Towarzystwa na Ukrainie miało miejsce w końcu lat osiemdziesiątych XX w. Od 1990 r. ukazują się kolejne tomy, opracowywane przez Komisję Towarzystwa: Archeologiczną, Archeograficzną, Historyczną, Filozoficzną, Językoznawczą, Literaturoznawczą, Literatury powszechnej, Etnograficzną, Folklorystyczną, Prawniczą, Teatrolologiczną, Architektury i Budownictwa Miast, Muzykologiczną, Sztuki, Wydawnictw i Poligrafii, Geograficzną, Ekonomiczną, Bibliografii i Wiedzy o Książce, Semiotyki Procesów Socjalno-Kulturowych, Socjologiczną, oraz nauk ścisłych: Fizyki, Matematyki, Mechaniki, Informatyki i Cybernetyki, Chemii, Biochemii, Geologii, Ekologii, Technologii Ekologicznych, Materiałoznawstwa i inne.

Od momentu swego założenia (1996 r.) Komisja Nauk Pomocniczych Historii wydaje własne prace¹. W 2006 r. ukazał się drukiem trzeci z rzędu tom tej serii, który będzie przedmiotem mojej uwagi.

Tom składa się z rubryk: „Tekstologia i paleografia”, „Numizmatyka”, „Sfragistyka, Heraldyka”, „Geografia historyczna, topopropopografia”, „Historia instytucji”, „Kartografia”, „Terminologia zawodów rzemieślniczych”, „Weksylografia”, „Genealogia”, „Intrologistorstwo”, „Materiały” oraz „Krytyka i bibliografia”.

Zbiór otwiera artykuł Tetiany Wilkul o dublowaniu informacji w latopisach ruskich XI–XIII w. („Dubli v litopysach XI–XIII stolit’: pochodzennia tekstiv”, s. 7–28). Autorka uważa, że omawiane zjawisko umotywowane było tradycją ówczesnego piśmiennictwa, które miało na celu „ilustrować pewne idee”.

Mykola Ilk i w – S y d n y c k i w artykule „Pizniogotyczne finansowe pys'mo w kancelarii lwiv's'koho magistratu v perszyi polowyni XVI st. (na materiałach Central'noho derżavnogo istorycznoho archiwu u Lwovi”, s. 29–52) bada mało znaną paleografię łacińską w historiografii ukraińskiej. Autor sporządził tabelę liter kancelarii magistratu lwowskiego za okres 1519–1549, cyfr za lata 1522 i 1544, ozdób, rodzajów skrótów, ewolucji liter kursywy gotyckiej z podziałem na okresy: 1400–1430, 1440–1460, 1470–1500.

Dwa artykuły poświęcono monetom Rusi Halickiej i Lwowa. Andrij Kryżan i w s k y j („Monetna systema Hałyckoji Rusi v pizniomu seredniowiczczu XIV–XV st. i wzajemnyj wpływ hroszovoho obihu v hałyč'kych zemliach ta susidnich derżawach”, s. 53–67) rozpatruje system pieniężny Rusi Halickiej w XIV–XV w. Autor uważa, że okres bezmonetarny w tym regionie kończy się w latach dwudziestych XIV w., kiedy to na ziemiach księstwa halicko-wołyńskiego pojawiają się grosze praskie. Od połowy stulecia we Lwowie zaczyna funkcjonować moneta halicko-ruska, równa połowie grosza praskiego. Taka sytuacja trwała do 1394 r., w którym Władysław Jagiełło wprowadził

¹ „Zapysky Naukowoho Towarystwa imeni Szewczenka”, t. CCXXXI: „Praci Komisij specialnych (dopomiżnych) istorycznyh dyscyplin”, pod red. J. Daskewycza ta O. Kupeczyn's'koho, Lwiv 1996, s. 614.

w Królestwie Polskim półgrosze krakowskie, zawierające o 20% mniej srebra niż grosze halicko-ruskie. To wymusiło emitowanie we Lwowie monet o niższej stopie. W takich okolicznościach pojawił się w 1399 r. półgrosz lwowski. Autor omówił też do dziś bardzo dyskusyjny problem półgroszy podolskich.

Natomiast Roman Szust („Ewolucja monetnoho dworu gospodarstwa L’wowa w XVI st.”, s. 68–81) przedstawił ewolucję obiegu pieniężnego we Lwowie w XVI w. Według autora najwartościowszymi nominałami były wówczas talary i dukaty. Bardzo popularne były też denary węgierskie. Autor odnotowuje również obecność monet wschodnich (akcze), holenderskich (talary „lewkowe”), moskiewskich (dengi), legnicko-brzeskich i norymberskich. Zdaniem autora na Rusi Halickiej w omawianym okresie, w porównaniu z innymi ziemiami Korony i Litwy, wzrasta obecność numizmatów obcych, co jest dowodem na wzmocnienie gospodarczej aktywności Rusi oraz wkroczenie jej w „europejski system rynku”.

Ihor Sytyj przedstawił katalog 55 pieczęci sędziowskich z Ukrainy Lewobrzeżnej (Hetmańszczyzny) z drugiej połowy XVIII w. („Ukraiński sudiw’ski peczatky druhoji połowyny XVIII st.”, s. 82–95). Opis poprzedza wstępem, w którym omawia podstawy prawne funkcjonowania omawianych *sigillów*. Artykuł uzupełniają wyśmienite, czarno-białe ilustracje odcisków pieczętnych.

Iryna Skoczylas („Dżereła do wywczennia parafial’noji sfracistyky Peremys’koji eparchii kin’cia XVIII — początku XX st.”, s. 96–113) prezentuje źródła do poznania sfracistyki parafialnej przemyskiej eparchii grekokatolickiej w końcu XVIII — początku XX w. Autorka wydziela cztery rodzaje tych źródeł: tłoki, odlewy, odciski na papierze oraz dokumenty dotyczące pieczęci (ustawodawstwo sfracistyczne). Obok muzealnych, bibliotecznych i archiwalnych zbiorów Lwowa badaczka wymienia zbiory przemyskie (Archiwum Państwowe), sanockie (Muzeum Historyczne, Muzeum Budownictwa Ludowego), warszawskie (AGAD, Muzeum Narodowe, Biblioteka Narodowa) i krakowskie (Archiwum Państwowe, Archiwum Archidiecezji Lwowskiej w Krakowie). Artykuł opatrzone reprodukcjami tłoków *sigillów* parafialnych z Muzeum Historycznego w Sanoku oraz trzydziestoma odciskami pieczęci parafialnych dekanatu lubaczowskiego.

Andrij Grechyló („Stanowlennia ukrain’skyh nacional’no-derżawnyh symboliw u 1917–1920 rokach”, s. 114–142) przedstawił szkic genezy symboli narodowo-państwowych (herbu Tryzub i flagi niebiesko-żółtej) w latach 1917–1920. Wykazał okoliczności, czasem niesprzyjające, w których doszło do ukształtowania się tych symboli.

Andrij Sowa („Istorija prapora towarystwa »Welyky Łuh« u Lwowi”, s. 143–154) na przykładzie towarzystwa „Welykyj Łuh” podkreślił rolę, którą w rozwoju ukraińskich organizacji paramilitarnych w Galicji do drugiej wojny światowej odegrały ich atrybuty. Autor analizuje symbolikę chorągwi i podkreśla, że ideą twórców zarówno chorągwi, jak organizacji było pokazanie, poprzez symbolikę spójności i jedności, różnych części Ukrainy.

Rubrykę „Geografia historyczna, topoprozopografia” otwiera artykuł rosyjskiego historyka Aleksandra Majorowa „Ukrajins’ke Prykarpattia — prabat’kiwszczyna chorwatiw” (s. 155–186). Autor bada etapy migracji Chorwatów ze wschodu na zachód w ciągu wczesnego średniowiecza oraz analizuje etymologię zarówno pojęcia „Chorwat”, jak nazw „Biała Chorwacja”, „Wielka Chorwacja”.

Tematowi granic księstwa halicko–wołyńskiego poświęcił materiał Leontij Wojtowycz („Kordony Hałyc’ko–Wołyns’koji derżawy: problemy ta dyskusiji”, s. 187–205). Autor udowadnia, że największy zasięg terytorialny omawiane księstwo osiągnęło ok. 1300 r. W okresie tym jego wschodnie granice sięgały księstwa perejaślawskiego a zachodnie Zakarpacia i ziemi lubelskiej.

Ostatni artykuł tego działu to tekst Marjany Dołyn’skiej („Wulyci l’wiws’kyh peredmisc’ u fiskalnyh dokumentach ostannioji tretyny XVIII st.”, s. 206–227). Autorka zajęła się toponimią Lwowa w świetle dokumentów z XVIII w., zwłaszcza Metryki Józefińskiej z 1788 r., rejestrów podatku szosowego z lat 1768 i 1771, a także materiałów kartograficznych: mapy Desfille’a (1766 r.) oraz mapy litograficznej — suplementu do danych statystycznych (1841 r.).

Dział „Historia instytucji” zaczyna się od artykułu Oksany Potymko („Szpytali L’wowa XIV–XVIII st. Istoriograficzni sposterezennia”, s. 228–268) o szpitalach lwowskich od XIV do XVIII w. Na podstawie zbadanych w historiografii 22 szpitali autorka podkreśliła, że pełniły one trzy funkcje: lecznicy, schroniska i domu gościnnego. Zdaniem badaczki najbardziej rozpowszechniona była funkcja schroniska.

Igor Skoczylas w ramach badań struktur organizacyjnych unijnej eparchii lwowskiej przedstawił studium nad cerkiewną siecią organizacyjno–terytorialną kryłosu barskiego na Podolu („Bars’kyj kryłos Lwiws’koji eparchiji na Podilli: orhanizacijna struktura, podił na namistnyctwa (dekanaty) ta parafijal’na mereża (1747–1795)”, s. 269–303). Autor prześledził zmiany organizacyjne Cerkwi unickiej, które zaszły po Soborze Zamojskim 1720 r. Uważa, że powstanie kryłosu barskiego umotywowane było „pragnieniem hierarchii unickiej do centralizacji Cerkwi i optymalizacji zarządzenia”; podkreśla większą zależność unickich struktur na Podolu, niż na Rusi Czerwonej, od czynników państwowych oraz od szlachty polskiej.

Ulana Kryształowycz („Karty demarkaciji derżawnyh kordoniw Awstriji kincia XVIII–poczatku XX st.”, s. 304–319) zbadala temat, który dotychczas był poza zasięgiem uwagi historyków ukraińskich — mapy granic państwowych Austrii z końca XVIII — początku XX w. Autorka przedstawiła reprodukcje granicy pomiędzy Polską a Galicją na mapie z 1776 r. oraz granicy rosyjsko–austriackiej na mapie topograficznej z roku 1810. Badaczka zwraca uwagę na obfity materiał kartograficzny, związany z wyznaczaniem granic państwowych, który znajduje się w AGAD, Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum Wojskowym w Wiedniu i Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt–Petersburgu.

Kolejny dział: „Terminy na oznaczenia wyrobnych profesij, weksylohrafia” zaczyna artykuł Oresta Zajca o zawodach rzemieślniczych mieszczan lwowskich („Profesii wyrobnychoji sfery lwiws’koho miszczanstwa. Za rejestramy nowopryjnatych hromadian XV–XVIII st.”, s. 320–370). Autor dochodzi do wniosku o dużym znaczeniu omawianego źródła do badań nad przyczynami rozwoju poszczególnych rzemiosł i handlu oraz nad tendencjami ich rozwoju, doszukując się pewnego związku pomiędzy zawodem mieszczan a czynnikiem geograficznym i etnicznym.

Bohdan Jakymowycz („Bazowi weksylohoczni poniattia i terminy na jich poznaczenia w ukrajins’kij mowi”, s. 371–375) przedstawił problematykę terminologii weksykologii ukraińskiej — nauki, która dopiero od dwudziestu lat zaczyna się rozwijać

na Ukrainie². Autor słusznie podkreśla powiązanie problemu terminologii weksylologicznej z kwestiami językowymi. Trwała rusyfikacja języka ukraińskiego spowodowała istotne problemy w kształtowaniu aparatu pojęciowego. Badacz przedstawia mały słownik 24 pojęć weksylologicznych uzgodnionych z komisją językoznawczą Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki.

Polski badacz Dariusz Dąbrowski („Rus’ka (ukraïns’ka) seredniowiczna kniaziws’ka rodyna. Rid Romanowycziw”, s. 376–409) przedstawił historię dynastii Romanowiczów. Autor podkreśla brak źródeł, które umożliwiłyby dokładne oświetlenie omawianego problemu. Historyk rozpatruje dzieje dynastii w kontekście historii domów możnowładców europejskich, zwracając uwagę na jej kontakty matrymonialne z Piastami i Schwarzburgami. Autor zadaje pytanie, dlaczego po wygaśnięciu Romanowiczów księstwo halicko-włodzimierskie przestało istnieć, podczas gdy na Węgrzech, w Polsce i Czechach w analogicznej sytuacji państwa przetrwały. Podkreśla szczególną współzależność, w przypadku księstwa halicko-włodzimierskiego, istnienia rodu panującego z egzystencją bytu politycznego.

Historią blisko pięćsetletnich dziejów rodziny szlacheckiej Denysków–Matwijiwskich (XV–XIX w.), która odgrywała bardzo ważną rolę w historii Wołynia, zajął się Wołodmyr Sobczuk („Szlahets’kyj rid Denyskiw–Matwijiwskych”, s. 410–431). Jako suplement do artykułu umieszczone zostało drzewo genealogiczne omawianej rodziny oraz spis posiadanych przez nią miejscowości na Wołyniu, Kijowszczyźnie i Wileńszczyźnie.

Dział „Intrologatorstwo” otwiera materiał Switłany Zinchenko „Istoryczna rekonstrukcija dekoratywnoho ozdoblennia zołotars’koji oprawy periodu X–XV stolit’ na terenah Kyjiw’s’koji mytropolii” (s. 432–439). Badaczka skoncentrowała się na oprawach ksiąg rękopiśmiennych w metropolii kijowskiej w X–XV w.³ Ciąg dalszy tej problematyki zawiera materiał Ołeny Hałcenko „Dejaki pytania metodycznych zasad vyznaczennia kopmozycijnoho riszennia u dekoratywnomu ozdoblenni shidnosłowians’kyh opraw” (s. 440–464). Autorka, posługując się specjalistyczną terminologią, szczegółowo prezentuje i analizuje dziesięć schematów opraw wschodniosłowiańskich. Według niej na ziemiach Ukrainy, Białorusi i Rosji oprawy były wzorowane na materiałach bizantyńskich i południowosłowiańskich, a od XVI stulecia na wzorach gotyckich i renesansowych. W podsumowaniu Hałcenko podkreśla znaczenie łączenia w swych badaniach metod ikonograficznej i statystycznej (metodę statystyczną autorka zastosowała na 300 schematach), co daje możliwość ukazania elementów narodowych i regionalnych w sposobach oprawiania ksiąg. Dział zamyka artykuł O. Dzendzeliuk i Switłany Zinchenko o rzemiośle intrologatorskim („Nawczannia intrologators’koho remesła u L’wowi w XVI–XVIII st.”, s. 465–473).

Rubrykę „Materiały” otwiera artykuł Ihora Smutka o szesnastowiecznej szlachcie w kontekście jej zamknięcia/otwarcia, na przykładzie drobnej szlachty powiatu sambor-

² Na ten temat we współczesnej historiografii ukraińskiej publikują materiały A. Greczyło i J. Sawczuk.

³ Na ten temat ostatnio w historiografii polskiej vide: I. Kasiura, *Tajemnice opraw książkowych na podstawie odkryć dokonanych podczas prac konserwatorskich w bibliotece uniwersyteckiej KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. XCI, 2009, s. 29–35.

skiego („Stanowa zamknutist’/nezamknutist’ szlachty u XVI st., na przykłądri dribnoslahetskych rodiw Sambirs’koho powitu”, s. 477–490). Historyk dochodzi do wniosku, że w XVI w. proces zamykania się stanu nie był jeszcze zaawansowany i za cezurę omawianego zjawiska uważa drugie dziesięciolecie XVII stulecia. Jeśli w XVI w. szlachcicem mogła zostać osoba nabywająca posiadłość ziemską, to w następnym stuleciu kryterium pochodzenia zdominowało kryterium własności ziemskiej w przynależności do stanu szlacheckiego.

Kolejny mało znany temat w historiografii ukraińskiej podjęła Natalia Biłous („Kyivs’ka mis’ka kancelarija XVI — sere diny XVII stolit’. Do pyttannia pro rekonstrukciju”, s. 491–521). Wychodząc od dokumentów, które były do dyspozycji badaczki (do dziś nie zachowały się kijowskie księgi miejskie XVI–XVII w.), autorka omówiła: organizację kancelarii i jej personel, dokumentację miejską, pieczęć miejską, ratusz oraz historię archiwum miejskiego. Udało jej się ustalić personel kancelarii od końca XVI do drugiej połowy XVII w. oraz odnaleźć nowe dokumenty do historii archiwum kancelarii miejskiej. Jako suplement zamieszczono jedenaście dotychczas niepublikowanych dokumentów dotyczących kwestii własnościowych z kijowskiej kancelarii miejskiej z XVI–XVII stulecia.

Polska badaczka Agnieszka Biedrzycka przedstawiła dokument o komisji Kozaków zaporoskich z 1622 r. („Zwit pro robotu kozac’koi komisiji u Kyjewi u kinci 1622 roku”, s. 522–535). Chodzi o wymogi Zygmunta III wobec Kozaków po ich udziale w wojnie chocimskiej 1621 r.

Ivan Butycz („Nowo wyjawleni unwersaly Bohdana Hmel’nye’koho”, s. 536–539) opublikował trzy uniwersaly Bohdana Chmielnickiego, z których dwa wcześniej nie były publikowane. Kolejny nieznanymi dotychczas uniwersał Chmielnickiego ze zbiorów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie wydał drukiem Mykoła Krykun („Szczedyn newidomyj unwersał Bohdana Hmelnye’koho”, s. 540–545). Do artykułu zostało załączone zdjęcie tego dokumentu. Teodor Macki w przedstawił wiadomości o informacjach czasopism europejskich poświęconych powstaniu Chmielnickiego oraz późniejszych wydarzeniach, które miały miejsce na ziemiach ukraińskich na przykładzie tygodnika angielskiego „The Public Intelligencer...” z 1659 r. („Anhlijs’kyj tyżnewyk z 1659 roku pro perebuwannia moskows’koho posła u Cyhyryni”, s. 546–549).

Jarosław Fedoruk przeanalizował zbiory dokumentów z historii stosunków rosyjsko–greckich, które przygotowała do druku badaczka rosyjska W. Chencowa („Nowi dokumenty do istoriji hrec’ko–rosijs’koi dyplomacji sere diny XVII stolittia. Informacija”, s. 551–555). Spośród dwudziestu dokumentów autor wyróżnia (nawet jako sensacyjny) autograf Danyła Kalugera Afinianina — dyplomaty, który służył zarówno Chmielnickiemu, jak królowi Szwecji. Spraw ukraińskich dotyczy dokument nr 11 (polityka zagraniczna Chmielnickiego), nr 15 (oddźwięk podpisania ugody wileńskiej z 3 listopada 1656 w społeczeństwie polsko–litewskim), nr 16 (poselstwo duchowieństwa prawosławnego ze Lwowa do Moskwy w sprawie wyboru lwowskiego biskupa Arsenija na metropolitę kijowskiego w 1659 r.).

O strukturze i liczbie miejscowości województwa braclawskiego w połowie XVII w. pisze jeden z najwybitniejszych fachowców historii Podola XVI–XVIII w., Mykoła Krykun („Kil’kist’ i struktura poselen’ Braclaws’koho wojewodstwa w perszij połowyni

XVII s.”, s. 556–647). Artykuł jest niezastąpionym źródłem do geografii historycznej Braclawszczyzny. Autor przedstawił trzy bardzo skrupulatne spisy miejscowości województwa braclawskiego z XVI–XVIII w. ze wskazaniem źródeł, w których odnalazł odpowiednie informacje:

- wsie istniejące od XVII w. do dnia dzisiejszego (z podziałem wsi na szlacheckie, królewskie i cerkiewne);
- wsie istniejące od wieku XVII, w następnym stuleciu nieistniejące (z podziałem na szlacheckie, królewskie oraz cerkiewne);
- nazwy współczesne skonfrontowane z nazwami miejscowości z XVII w.

Juriy L e h u n przedstawił analizę inwentarzy majątkowych jak źródła do badań nad genealogią chłopów na Podolu w XIX w. („Hospodars’ki inventari jak dżerelo do henealogiji selian Podillia”, s. 648–662). Autor udowadnia, że z punktu widzenia badań genealogicznych ten rodzaj źródła nie jest mniej wartościowy, niż księgi metrykalne, spisy rewizyjne czy spisy spowiedzi. Różnica polega na tym, że inwentarze odzwierciedlają głównie życie gospodarce rodzin chłopskich, w mniejszym natomiast stopniu więzi rodzinne.

Testamenty szlachty województwa ruskiego połowy XVIII w. zainteresowały Oksanę W y n n y c z e n k o („Zapowity szlachty Rus’koho wojewodstwa perszoji połowyny XVIII st. Na materiałach relacyjnych knyh Lwiws’koho hrods’koho sudu”, s. 663–686). Autorka wiąże początki testamentów w województwie ruskim z prywatnym prawem polskim. Przeanalizowane przez badaczkę testamenty są ważnymi źródłami do historii szlachty, zwłaszcza jej światopoglądu, religijności, składu rodziny, mentalności i elementów z życia codziennego.

Wadym A d a d u r o w („Immaginer l’invisibilité: ujawnienia oficijnych czynnykiw napoleoniw’skoji imperii pro ukrajin’ski zemli pid władouju Rosiji. Na osnovi analizu »Statystycznych opysiw« Małorosiji z archiwu Istorycznoji służby suchoputnoji armii Franciji”, s. 687–707) pokazuje „kuchnię” przygotowań Napoleona I do inwazji na Rosję w roku 1812, w kontekście gromadzenia przez dowództwo francuskie (archiwum w Vensenne pod Paryżem) materiałów etnograficznych, i historyczno–statystycznych na temat Ukrainy traktowanej jako teren ewentualnych działań militarnych. Na podstawie analiz przekazywanych do kancelarii Napoleona autor zwraca uwagę na stereotypy dotyczące mieszkańców Ukrainy i żyzności ich ziemi. Bardzo interesujące są porównania Ukraińców do Rosjan pod kątem antropologicznym, a także mentalności i obyczajów. Interesujące, według Adadurowa, jest traktowanie Ukraińców przez Francuzów jako rodzaju narodowości pogranicznej, „zbitki” dwóch cywilizacji Europy Wschodniej — rosyjskiej i polskiej, z elementami tatarskimi i tureckimi. Badacz wnioskuje, że eksperci francuscy, być może nieświadomie, jako jedni z pierwszych podkreślili specyfikę narodu ukraińskiego, który egzystuje na wielkim pograniczu Wschodu i Zachodu.

Marian M u d r y na przykładzie *curriculum vitae* oraz wspomnień działacza społecznego i prawnika Tyta Rewakowicza („»Zahadky z žyttia swoho i swojeji rodyny«: spohady Tyta Revakowycza jak dżerelo do istoriji Hałyczyny XIX st.”, s. 708–762) przedstawia dzieje ukraińskiej inteligencji Galicji wschodniej w XIX w. oraz rozwoju języka ukraińskiego.

Piszący te słowa skrótowo scharakteryzował pieczęcie protestanckie na Ukrainie Prawobrzeżnej w XIX–XX w. („Peczatki protestants’kyh kirh, pastoriw ta obszczyn Prawobereżnoji Ukrainy XIX–XX st.”, s. 763–765), a Anatolij M y s e c z k o skoncentrował się na pierwszych *sigillach* ukraińskich w Odessie na początku XX w., należących do Towarzystwa „Proswita”, założonego w 1905 r. („Perszi ukrajinomowni peczatky w Odesi”, s. 766–769).

Do każdego artykułu dołączone zostały streszczenia w języku angielskim. Omawianą publikację zamyka dział „Krytyka i bibliografia”, zawierający omówienia publikacji wydanych drukiem w ostatnich latach, a poświęconych dziejom średniowiecznej Rusi oraz Ukrainy.

* * *

Rozwojowi nauk pomocniczych historii na Ukrainie po roku 1991 sprzyjają rozmaite czynniki. Do przemian ustrojowych, wymienionych na początku tej recenzji, należy nie mniej istotny — wsparcie badaczy ukraińskich ze strony polskich historyków. Do takich należał Stefan Krzysztof K u c z y ń s k i. Dzięki Jego opiece wielu badaczy (nie tylko z Ukrainy) dostało możliwość otrzymania stypendiów naukowych (np. Fundacji Popierania Nauki „Kasa im. J. Mianowskiego”), a w rezultacie — kwerend w polskich zbiorach bibliotecznych, archiwalnych i muzealnych. Dzięki temu historycy ukraińscy mieli możliwość napisania prac doktorskich i habilitacyjnych i — szerzej — dołączenia do ogromnego dorobku historiografii europejskiej, z której w czasach sowieckich byli — nie z własnej woli — wyłączeni. Między innymi kilku autorów omawianego tomu zawdzięcza wsparciu Profesora możliwość prowadzenia badań i opiekę naukową w Polsce. Do tego grona należy i piszący te słowa. Chylę czoło, Panie Profesorze, za czas, siłę, dobre słowo, radę, które przez lata były niezastąpione.

Vitaliy Perkun
Narodowa Akademia Nauk Ukrainy
Instytut Historii Ukrainy

Petro S a s, *Zaporożci u polśko–moskowskij wjni naprikinci Smuty 1617–1618 rr.*, Biła Cerkwa 2010, s. 510.

Wszystkich miłośników dziejów Ukrainy, a w szczególności Kozaków Zaporoskich, ucieszy zapewne fakt pojawienia się na rynku wydawniczym monografii poświęconej ich udziałowi w wyprawie królewicza Władysława na Moskwę w latach 1617–1618. Recenzowana książka wzbudza dodatkowe zainteresowanie, gdyż w naszej historiografii brakuje opracowania, które w wyczerpujący sposób przedstawiałoby ten jakże ważki fragment z dziejów Kozaczyzny.

Według zapewnień autora zasadniczym celem pracy jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Kiedy Zaporozcy weszli na arenę konfliktu pomiędzy